

**UCHWAŁA NR XLVI/374/2017
RADY MIASTA MARKI
Z DNIA 9 CZERWCA 2017 ROKU**

**w sprawie nadania honorowego obywatelstwa Miasta Marki
Michałowi Babiuchowi**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U, z 2016 roku, poz. 446 ze zmianami), uchwala się, co następuje:

§1

W uznaniu zasług dla Miasta Marki i jego mieszkańców nadaje się Michałowi Babiuchowi honorowe obywatelstwo Miasta Marki.

§2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miasta Marki i Burmistrzowi Miasta Marki podczas obchodów 50-lecia nadania praw miejskich Miastu Marki.

§3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miasta Marki


Michał Jarocho

Życiorys Michała Babiucha

Porucznik Michał Babiuch, ps. „Mały”, urodził się 27 października 1926 roku jako jedno z sześciorga dzieci Antoniego i Anieli z domu Brandt.

Od wczesnego dzieciństwa ujawniał fascynację techniką i konstrukcją maszyn. Jego niezwykle talent techniczny oraz zapal do nauki zauważył starosta powiatu tomaszowskiego i zaproponował prywatne stypendium, które umożliwiłoby Michałowi studia inżynierskie na Politechnice Lwowskiej.

Niestety wybuch wojny pokrzyżował te plany i 13-letni wówczas Michał zamiast studiów podjął walkę z okupantem niemieckim w strukturach organizującego się podziemia – początkowo Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej w obwodzie Tomaszów Lubelski.

Do jego pierwszych zadań w ramach zorganizowanego już podziemia należało wykradanie materiałów wybuchowych z niemieckich magazynów wojskowych zlokalizowanych w lasach pod Tomaszowem Lubelskim. Materiały te były potem wykorzystywane do wysadzania pociągów niemieckich jadących na front wschodni. Najważniejszymi jego zadaniami były: prowadzenie zwiadu i obserwacja oddziałów wroga oraz dostarczanie informacji oddziałom AK ukrywającym się w lasach biłgorajskich i prowadzącym działania zbrojne oraz dywersyjne przeciwko okupantom niemieckim oraz wypadu przeciwko oddziałom UPA.

Wspólnie z rodziną udzielał również pomocy Polakom z kresów wschodnich, którzy uciekali przed UPA oraz Armią Czerwoną, organizując dla nich schronienie (także we własnym domu) i aprowizację.

Po wyzwoleniu Michał był represjonowany przez władze komunistyczne za działalność podziemną w czasie wojny, m.in. został aresztowany i brutalnie pobity przez funkcjonariuszy UB.

W 1947 został powołany do służby w Wojsku Polskim, którą odbył w oddziałach ochrony pogranicza. W wojsku nauczył się zawodu mechanika samochodowego i kierowcy ciężarówek. Po zakończeniu służby otrzymał nakaz pracy jako kierowca w jednym ze znacjonalizowanych gospodarstw rolnych na Lubelszczyźnie, a następnie w Tomaszowskich Zakładach Przemysłu Terenowego. Niedługo cieszył się lepszą pracą, gdyż został zwolniony z powodu przynależności do AK w czasie wojny, antykomunistycznych poglądów oraz odmowy zapisania się do partii. Otrzymał tzw. „wilczy bilet”, przez co nie mógł znaleźć zatrudnienia w żadnej państwowej firmie aż do połowy lat pięćdziesiątych.

Gdy ta forma represji ustała, otrzymał pracę w jednym z PGRów, gdzie poznał miłość swojego życia i przyszłą żonę – Teodozję, która tam pracowała (także z nakazu) jako księgowa. Gdy tylko nakaz ten przestał obowiązywać, młodzi małżonkowie kupili ze swoich skromnych oszczędności działkę w Tomaszowie Lubelskim – rodzinnym mieście Michała i wybudowali własnymi rękami pierwszy dom. Wkrótce doczekali się dwóch córek – Bogusławy Ewy oraz Małgorzaty Elżbiety. Choć bardzo byli zżyci z lokalną społecznością postanowili przenieść się w okolice Warszawy, aby stworzyć córkom lepsze możliwości kształcenia się.

W 1967 roku opuścili Tomaszów i zamieszkali w Markach, które są od 50 lat ich miastem rodzinnym. Tu spędzili większość z 62 lat, które razem przeżyli. Tu zbudowali swój dom rodzinny, wykształcili córki, doczekali się dwojga wnucząt – Anny i Jana. Tu, w mareckiej

Spółdzielni Inwalidów obydwójce pracowali aż do przejścia na emeryturę. Michał początkowo pracował w innym przedsiębiorstwie, ale poruszony trudną sytuacją niepełnosprawnych pracowników Spółdzielni, którzy z nawet zimą dowożeni byli do pracy odkrytą ciężarówką, postanowił zatrudnić się w tej firmie i im pomóc. Udało mu się namówić kierownictwo spółdzielni do zakupu za grosze autobusu z demobilu, który następnie wyremontował własnymi rękami.

Porucznik Babiuch od lat aktywnie działa w środowisku byłych żołnierzy AK. Podtrzymuje i propaguje tradycje patriotyczne i pamięć o obrońcach Ojczyzny, zwłaszcza żołnierzach AK, uczestnicząc we wszystkich uroczystościach patriotycznych jako chorąży sztandaru AK II rejonu Celków VII obwodu Obroza, spotykając się z młodzieżą, organizując dla niej spotkania z byłymi żołnierzami AK oraz harcerzami Szarych Szeregów, współorganizując lokalne obchody uroczystości patriotycznych. Z jego inicjatywy sztandar AK II rejonu Celków jest eksponowany w Szkole Podstawowej nr 2 w Markach noszącej imię tego oddziału.

Michał Babiuch aktywnie uczestniczył w zbiórce funduszy na odbudowę Pomnika Żołnierzy 1920 roku w Markach, co doceniono powierzając mu zaszczyt odsłonięcia tego pomnika 14 sierpnia 2012 roku. Dopomógł także ufundować sztandar dla reaktywowanej Ochotniczej Straży Pożarnej w Markach. Przez kilkanaście lat był również członkiem rady parafialnej w parafii Św. Izydora. W latach 80-tych współorganizował z ramienia rady pomoc materialną dla mareckich rodzin.

Za swoją działalność dywersyjną w czasie okupacji oraz kultywowanie pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej został uhonorowany m.in.: Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Krzyżem Armii Krajowej oraz Medalem Pro Patria.